

Łódź. 12.10. 2011

Szanowna Pani Hanna Zdanowska
Prezydent Miasta Łodzi

Jan Mędrzak
Radny m. Łodzi

Interpelacja

Niniejszym zwracam się do Pani Prezydent o dokonanie wnikliwej analizy sytuacji Stowarzyszenia Ludzi Bezdomnych w tym o umorzenie należności za użytkowanie pomieszczeń schroniska Stowarzyszenia w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 27.

Uzasadnienie

Od ośmiu lat SLB w Łodzi zajmuje się osobami bezdomnymi. **Przez pierwsze pięć lat, bez żadnej pomocy ze środków publicznych dożywiali podopiecznych w ramach akcji prowadzonej przez Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Bezrobotnych.**

Wbrew obowiązkowi ustawowemu, nigdy organizacja ta nie otrzymała wsparcia na urządzenie, zagospodarowanie i eksploatację budynku, którego właścicielem jest miasto Łódź. A przecież Ustawa o pomocy Społecznej z dnia 29 listopada 1990 r. (Dz. U. z 1998 r. Nr 64, poz. 414 z późn. Zm.) określa, że pomoc osobom bezdomnym jest zadaniem własnym gminy o charakterze obowiązkowym. **Oznacza to, że gmina ma obowiązek wygospodarować środki finansowe na różnego rodzaju formy wsparcia osób bezdomnych.**

Wśród wymienionych w ustawie obowiązków samorządu, szczegółowo wylicza się świadczenia przynależne bezdomnym. A więc:

-Przyznanie schronienia – w domu dla bezdomnych, schronisku, noclegowni.

-Wydanie posiłku – w jadłodajniach, stołówkach dla bezdomnych, ubogich.

-Zaopatrzenie w niezbędne ubranie.

-Interwencję kryzysową (świadczenie specjalistycznych usług, zwłaszcza psychologicznych, prawnych, hotelowych, które są dostępne całą dobę – osobom bądź rodzinom będącym ofiarami przemocy lub znajdującym się w innej sytuacji kryzysowej).

-Usługi opiekuńcze (przysługują osobom samotnym, które z powodu wieku, choroby lub innych przyczyn wymagają pomocy innych osób, a są jej

pozbawione. Obejmują pomoc w zaspokajaniu codziennych potrzeb życiowych, opiekę higieniczną zaleconą przez lekarza, pielęgnację oraz w miarę możliwości zapewnienie kontaktów z otoczeniem).

-Sprawienie pogrzebu.

-Wypłatę zasiłku stałego (oczywiście w przypadku spełniania warunków jego przysługiwania).

-Wypłatę renty socjalnej (jw.)

-Wypłatę zasiłku okresowego z pomocy społecznej (jw.)

-Wypłatę zasiłku celowego na pokrycie niezbędnych potrzeb życiowych np. kosztów leków i leczenia.

-Wypłatę zasiłku pieniężnego dla kobiety w ciąży i opiekującej się dzieckiem.

Praktycznie wszelkie wymienione świadczenia mają szansę otrzymywać tylko osoby przebywające w miejscach objętych opieką stacjonarną (domy opieki, noclegownie itp.), nie zaś osoby mieszkające np. na dworcu. **Z tego też względu systematycznie SLB przesyła do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej informacje kto przebywa aktualnie w ich schronisku i które osoby opuściły je.**

Z całą pewnością więc, **łódzkie służby opieki społecznej wiedzą, od samego początku działania schroniska, o jego funkcjonowaniu. Nie da się także pominąć faktu istnienia schroniska SLB na podstawie skierowań do niego bezdomnych osób przez MOPS, kuratorów sądowych, pracowników socjalnych ze szpitali.** Pomimo tego, jak do tej pory, ośrodek SLB nigdy nie otrzymał wymaganego w ustawie wsparcia samorządu.

Obecnie, nie dość, że nie otrzymywali i nadal nie otrzymują żadnych środków na funkcjonowanie przytuliska, procesy sądowe wniesione przez administrację miasta powodują blokadę konta stowarzyszenia. Ono i tak nigdy nie będzie w stanie spłacić zaległości. Zaś przy okazji oszukano stowarzyszenie przesyłając wcześniej pisma zgadzające się na rozliczenie zadłużeń w ramach przeprowadzonego przez bezdomnych remontu.

I tak , w piśmie datowanym 10 października 2003 roku, przyjętym przez sekretariat AN Łódź Polesie 13 maja 2004 roku, Stowarzyszenie zwraca się do Prezydenta Miasta o wyrażenie zgody na: „ zaliczenie zwracanych przez Administrację Nieruchomości „Zielony Rynek” środków wykonanego przez Stowarzyszenie remontu – w ratach przez kilka lat, na poczet opłat czynszowych byłych (zaległych) i bieżących oraz przyszłych za lokal użytkowy przy ul. Wólczańskiej 27...

Stowarzyszenie remont taki wykonało, co stwierdziła komisja Administracji Łódź –Polesie Zielony Rynek, w dniu 27 kwietnia 2004 r. Szacunek wykonanych prac remontowych jest podany w odrębnym piśmie z Administracji Zielony Rynek”.

W odpowiedzi na pismo SLB do Prezydenta Miasta Łodzi w dniu 24 maja 2004 roku Dyrektor Wydziału Budynków i Lokali – Waldemar Kuś podpisał dokument, w którym poinformował, że :

„Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego z Administracją Nieruchomości Łódź – Polesie „Zielony Rynek”, uzyskaliśmy informację, że Zarządca Nieruchomości jest skłonny przychylić się do Waszej prośby o rozliczenie nakładów za remont lokalu w opłatach czynszowych.”

Do tej pory rozliczenie takie nie zostało dokonane, zaś dyrekcja AN Łódź –Polesie Zielony Rynek wyraziła zdziwienie, że jakiegokolwiek sprawy remontowe miały być ze stowarzyszeniem dokonywane.

Kolejną kuriozalną sprawą jest pismo z 1 kwietnia 2008 roku, w którym AN „Zielony Rynek” informuje, „ **że wyraża zgodę na demontaż nieczynnej instalacji centralnego ogrzewania w najmowanym lokalu. Zdemontowane rury oraz grzejniki mogą Państwo sprzedać na złom, a uzyskane w ten sposób pieniądze ze sprzedaży prosimy wpłacić na konto administracji...**”

W ten oto sposób schronisko bezdomnych zostało pozbawione jakichkolwiek szans uruchomienia centralnego ogrzewania i przytulisko bezdomnych zostało bez źródeł ciepła.

Już 9 czerwca 2004 roku Stowarzyszenie zwracało się do AN „Zielony Rynek” z prośbą :

„o dokonanie remontu dachu posesji przy ul. Wólczańskiej 27 będącym siedzibą naszego stowarzyszenia. Pragniemy nadmienić, iż w niektórych pomieszczeniach musimy ograniczać przebywanie z powodu przecieków podczas deszczu.” (pismo potwierdzone przyjęcie przez AN „Zielony Rynek” z datą 9 czerwca 2004).

Dach w schronisku nadal przecieka, nie wykonano remontu.

Biorąc pod uwagę wskazane okoliczności a przede wszystkim sposób traktowania Stowarzyszenia wydaje się ze wszech miar zasadne udzielenie wszelkiej pomocy Stowarzyszeniu, w tym, przede wszystkim umorzenie długu Stowarzyszenia.

2 pancer'sunkey
Jan Kuchel